***Sygn. akt I ACz 345/13***

# POSTANOWIENIE

***Dnia 7 czerwca 2013 r.***

***Sąd Apelacyjny w Rzeszowie I Wydział Cywilny w składzie następującym***

| | |
|---|---|
| ***Przewodniczący:*** | ***SSA Anna Gawełko*** |
| | |

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2013 r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa ***W. S.***

przeciwko ***(...) S.A. w S.***

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Okręgowego w Rzeszowie Wydział I Cywilny

z dnia 9 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 392/13

***p o s t a n a w i a:***

***o d d a l i ć zażalenie.***

# UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy zwolnił powoda W. S. od opłaty sądowej od pozwu w części powyżej kwoty 1.000 zł, zaś w pozostałym zakresie jego wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych oddalił.

Według ustaleń Sądu Okręgowego powód pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z żoną i pełnoletnim synem. Oboje z żoną mają stałe dochody z emerytur w łącznej wysokości 2.400 zł netto miesięcznie i tyle też wynosi miesięczny koszt utrzymania rodziny. Syn powoda jest niepełnosprawny w stopniu umiarkowanym, obecnie nie pracuje i jest na utrzymaniu rodziców. W postępowaniu likwidacyjnym pozwany ubezpieczyciel wypłacił powodowi 22.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu Okręgowego w opisanej sytuacji, gdzie powód ma stałe dochody i niedawno otrzymał od ubezpieczyciela znaczną kwotę, jest on w stanie uiścić 1.000 zł tytułem części opłaty od pozwu, która na obecnym etapie procesu stanowi jedyny obciążający go koszt sądowy.

Od powyższego postanowienia powód wniósł zażalenie, w którym wskazując na naruszenie art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. jedn. Dz.U. z 2010 r. nr 90, poz. 594 ze zm.) domagał się jego zmiany poprzez zwolnienie go od kosztów sądowych w całości, argumentując, że uzyskiwane przez niego i żonę dochody przeznaczane są w całości na bieżące utrzymanie rodziny, w tym niepełnosprawnego syna, wymagającego zakupu insuliny i innych niezbędnych leków. W wyniku wypadku powód odniósł obrażenia i wymaga dalszego leczenia

i rehabilitacji. W przekonaniu skarżącego nie można od niego wymagać, aby środki z otrzymanego od ubezpieczyciela zadośćuczynienia przeznaczył na pokrycie kosztów sądowych, bo jest to sprzeczne z jego funkcją.

***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Z okoliczności przytoczonych w pozwie wynika, że stanowisko pozwanego ubezpieczyciela co do wysokości przyznanych powodowi świadczeń było mu znane w maju 2012 r., w związku z czym należy przyjąć, że od tego czasu powód mógł się liczyć z koniecznością dochodzenia swoich roszczeń przed sądem, a co za tym idzie również z kosztami z tym związanymi, zważywszy, że odpłatność wymiaru sprawiedliwości jest w Polsce zasadą.

Z oświadczenia powoda wynika, że uzyskiwane przez niego i żonę dochody pozwalają na pokrycie niezbędnych bieżących potrzeb rodziny, w tym kosztów leczenia. Nie było więc istotnych przeszkód ku temu, aby chociaż niewielką część z otrzymanej od ubezpieczyciela kwoty – łącznie 24.650 zł powód przeznaczył na wydatki związane z wszczęciem procesu sądowego, przy podkreśleniu, że wydatki te mają charakter tymczasowy, w razie bowiem uwzględnienia powództwa powód otrzyma ich zwrot od pozwanego.

Jak słusznie podkreślił Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, wydatki na koszty sądowe nie mogą być traktowane jako drugorzędne, ponoszone wyłącznie po zaspokojeniu wszystkich innych potrzeb zobowiązanego. Skoro powód dysponując wystarczającymi na ten cel środkami zdecydował o ich przeznaczeniu na pokrycie innych swoich potrzeb, podczas gdy osiągane dochody pozwalały mu na zaspokojenie niezbędnych bieżących potrzeb, to w tej sytuacji nieuzasadnione jest jego oczekiwanie, że koszty procesu pokryją za niego inni obywatele, bo do tego w istocie sprowadza się zwolnienie od kosztów sądowych.

Z tych względów zażalenie należało oddalić, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.